

Mozaika antyczna



Fot. Pracownia Rzemiosł Artystycznych Karwan-Mozaika

Mozaika antyczna to mozaika z kamieni naturalnych, w której tessery mają kształt zbliżony do sześcianu.

To już nasze drugie spotkanie w świecie mozaikowym na łamach „Świata Kamienia”. Tym razem zapraszam do zapoznania się z mozaiką antyczną, a dokładniej – z owocami pracy dawnych mistrzów, i poznania tej techniki na tyle, by móc samemu poczuć się antycznym twórcą. Nie będę się zagłębiał w historię, receptury spoiw i tym podobne szczegóły, bo nie o to nam tutaj przecież chodzi. Jeżeli kogoś bardzo interesuje historia, to zapraszam do lektury książkowej.

Zacznijmy może od krótkiego, uproszczonego opisu. Mozaiką antyczną nazywamy mozaikę z kamieni naturalnych,

w której tessery mają kształt zbliżony do sześcianu. Tessery to te małe kosteczki, z których budujemy mozaikowy obraz. Tessery mają różne rozmiary, czasem ich krawędź ma zaledwie 1 mm, a czasem nawet 2 cm.

Na załączonych zdjęciach możecie zobaczyć, jak wyglądała taka mozaika. Zwróćcie uwagę na detal i pastelowe kolory – w tym właśnie cały urok tej techniki i materiału. Kamień jest delikatny, a zarazem bardzo charakterystyczny, nie ma co ukrywać – to szlachetny materiał z głębi ziemi. A szlachetny materiał podnosi rangę oraz prestiż dzieła. Czasem warto przytknąć oko na kiepskie przedstawienie, a delektować się pięknem kamienia. Dodatkowego uroku dodaje nam nierówna powierzchnia mozaiki; oczywiście mozaiki, które znajdowały się na po-

sadzkach, szlifowano, gładzono, by były łatwe w utrzymaniu czystości i dawały przyjemność chodzenia po równej podłodze – przy mozaikach ściennych przeważnie darowano sobie ten zabieg.

Przejdźmy teraz do konkretów. Zaczynamy od skompletowania narzędzi. Na początek narzędzia nie muszą być bardzo profesjonalne, gdyż jeszcze nie wiadomo, czy ta technika będzie się Wam w ogóle podobać. Pierwszym narzędziem jest młotek murarski – to taki młotek, który na jednym lub dwóch końcach jest w kształcie dłuta płaskiego. Drugim narzędziem jest kowadełko, które składa się z przecinaka wbitego w pniak.

To są dwa najważniejsze w tej technice narzędzia. Pierwszym uderza się w drugie, a pomiędzy nimi znajduje się kamień. W taki sposób (odsylam do obrazka) wy-



Antyczni artyści wykonywali w tej technice prawdziwe dzieła sztuki – co ciekawe dzięki trwałości materiału wiele z nich przetrwało do dziś

cinamy tessery. Taki kamień kiedyś pozyskiwano z odpadów po pracach rzeźbiarskich. Wiele się nie zmieniło od tamtych czasów, ponieważ mozaikę również dzisiaj można wykonać z odpadów kupionych w zakładach kamieniarskich, gdzie można znaleźć je na pęczki, w wielu kolorach.

Trzeba uważać na palce! Gdy już mierzalnie „nastukamy” odpowiednią ilość kamieni, układanie to już sama śmietanka.

Zastanawiałem się, jaki sposób klejenia Wam, drodzy Czytelnicy, przedstawić, by układanie sprawiło Wam największą frajdę. Myślałem o technice bezpośredniej – opisując w skrócie: KAMYCZEK – PAPKA – ŚCIANA, ale ona jest zbyt prosta, dlatego wpadłem na inny pomysł. Będziemy zatapiać tessery w zaprawie piaskowo-wapiennej z dodatkiem cementu lub gipsu. Tak (mniej więcej) dawno, dawno

temu układano mozaikę. To tzw. technika „dniówkowa”: rozrabiano tyle zaprawy i przygotowywano tylko tyle podłoża, ile jedna osoba mogła ułożyć w ciągu jednego dnia przed zastygnięciem zaprawy. Jedna osoba była w stanie ułożyć nawet 1 m kw. dziennie, oczywiście to zależało od stopnia trudności motywu.

Będzie fajna zabawa i upaprąć też się można.

Do tego zabiegu wykorzystamy magiczną skrzyneczkę o wymiarach około 30 x 35 cm.

Najpierw naoliwimy naszą skrzyneczkę, by nic niepotrzebnego się nie przyklejało. Następnie robimy zaprawę z wapna gaszonego i piachu w proporcji 1:1 i dodajemy jeszcze jedną część gipsu lub cementu, by mozaika nie rozpadła nam się po wyschnięciu. Taka zaprawa długo wiąże i daje nam komfort, że nie zastygnie w trakcie pracy nad wymarzonym antycznym wzorem.

Rozrobioną zaprawę wlewamy w naszą skrzyneczkę, dobrze jest dać siatkę zbrojeniową na dno skrzyneczki i dopiero zalewać ją zaprawą; wylewamy jej około 1 cm.

Następnie równiutko ją rozprowadzamy i szkicujemy sobie na zaprawie wzór, chyba że układamy z wyobraźni i nie bawimy się w szkicowanie.

Musimy sprawdzić, czy wciskana w zaprawę tessera zostaje ładnie oblaana przez spoiwo, ponieważ zaprawa nie może być ani zbyt sucha, ani zbyt rzadka – to utrudniłoby nam pracę. Zaprawa musi być w idealnej konsystencji, pozwalającej na wykonanie szkicu i wciśnięcie w nią kostki.

Zaczynamy budować nasz wzór.

Tessery wciskamy blisko siebie, zachowując w miarę porządek układanych kostek. Chodzi o to, by krawędzie tessery były równoległe do siebie, oczywiście możemy skręcać tessery, docinać je, by pasowały np. w jakichś narożnikach lub małych szczelinach, które trzeba wypełnić kosteczkami.

I tak układamy, kostka po kostce.

W miarę przybywania naszego mozaikowego wzoru zaprawa zacznie wychodzić, wyciskać się między tesserami i zacznie jej być za dużo. Nie wpadajcie w panikę, to normalna rzecz, ponieważ kamienie wypierają zaprawę; wtedy trzeba jej troszkę ująć, poprawić szkic na zaprawie i układać dalej lub wciskać tessery tak, że zaprawa będzie wychodzić do wierzchu, co zaoszczędzi nam fugowania.



Tessery przygotowujemy przy użyciu młotka murarskiego i kowadła.



Uwaga na palce!



Rozrobioną zaprawę wlewamy w naszą skrzyneczkę, dobrze jest dać siatkę zbrojeniową na jej dno



I zaczynamy zabawę z wciskaniem tesserów w zaprawę

Gdy już ułożymy cały nasz mozaikowy motyw, staramy się wytrzeć nadmiar zaprawy, który znajduje się na wierzchniej stronie mozaiki, aby zobaczyć, co to nam powstało. Możemy to zrobić szpachelką gumową, a następnie wilgotną lub mokrą szmatką delikatnie mozaikę przemywać. Nadmiar zaprawy dostanie się we wszystkie szczeliny, w których nie ma spoiwa – i już mamy fugę. Ale tak działamy tylko w przypadku, gdy tessery wciskaliśmy tak głęboko, że zaprawa wycisnęła się do wierzchu. W przeciwnym razie, gdy wszystko wyschnie, możemy mozaikę fugować. Można również szlifować nieregularną powierzchnię, ale tak naprawdę właśnie ona stanowi o uroku tej techniki.

Jak widzicie sami, wzór, który ułożyłem, jest bardzo prosty i łatwy do ułożenia.

Życzę Wam miłej zabawy i poszerzania doświadczeń. Pamiętajcie, że wcale nie musicie wykonać tej mozaiki dokładnie tak, jak tutaj jest napisane – to jest tylko podpowiedź, drogowskaz.

Pozdrawiam Was serdecznie. A jak coś już ułożycie i będziecie chcieli się pochwalić lub o coś zapytać, to piszcie na pracownianego e-maila: karwat.mozaika@gmail.com.

Ach, i nie poobijajcie sobie palców za nadto! ;-)

Lubosz Karwat

Pracownia Rzemiosł Artystycznych

Karwat-Mozaika

www.karwat-mozaika.pl




Nasza mozaika antyczna zaczyna nabierać kształtów



Fotografie: Pracownia Rzemiosł Artystycznych Karwat-Mozaika

Teraz można się zabrać za fugowanie, czy szlifowanie







ARTSTONE

PRODUKCJA MONTAŻ PROJEKTY



Na magazynie ponad 40000 m² kamienia w formie slabów, płytek, mozaiki oraz miski, umywalki, wanny, kominki, nagrobki.
 Do wyboru ponad 100 gatunków kamienia - marmur, granit, konglomeraty, trawertyn, piaskowiec, wapień, onyks, lupek kwarcytowy.
 Firma ARTSTONE zajmuje się sprzedażą hurtową oraz detaliczną kamieni naturalnych z całego świata.
 Wykonujemy blaty, parapety schody, elewacje, kominki, posadzki i inne elementy architektoniczne z kamienia naturalnego.

Skład Warszawa-Macierzysz:
 ul. Sochaczewska 79, Macierzysz
 05-850 Ożarów Mazowiecki
 tel./fax: 022 7211758, tel./fax: 022 7224025
 tel.kom: 0501 056448, tel.kom: 0507 049424
 www.artstone.com.pl, e-mail: info@artstone.com.pl

Płytki granitowe od 49 zł/m² netto